

XXX Niedziela (C) okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Łk 18,9-14): Powiedzieli do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść:

«Dwóch ludzi przyszedło do świątyni, żeby się modlił, jeden faryzeusz a drugi celnik.

Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdybci, oszuci, cudzoziemcy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam".

Natomiast celnik stał z daleka i nie miał nawet oczu wzniesionych ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!" Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unika, będzie wywyższony».

«Boże! Miej litość dla mnie, grzesznika...»

Rev. D. Joan Pere PULIDO i Gutiérrez
(Sant Feliu de Llobregat, Hiszpania)

Dzisiaj z uwagą czytamy Ewangelię św. Łukasza. To przypowieść skierowana do naszych serc. To słowa obnażające naszą ludzką i chrześcijańską kondycję, która powinna opierać się na pokorze wynikającej ze świadomości tego, że jesteśmy grzesznikami («Boże! Miej litość dla mnie, grzesznika!»: Łk 18,13), i z miłosierdzia i dobroci naszego Boga («Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unika, będzie wywyższony»: Łk 18,14).

Dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek paląca jest potrzeba odkrycia nas samych i podkreślenia uwalniającej mocy Boga dla naszego życia, a także dla naszego społeczeństwa. To najważniejsza postawa, aby Prawda naszej wiary dotarła z całą

si?? do wspó?czesnych kobiet i m??czyzn. Potrójn? osi? naszej ewangelicznej wiarygodno?ci s?: moc, mi?o?? i trze?we my?lenie (cf. 2Tm 1,7).

Moc, aby poznawa? S?owo Bo?e i stosowa? je w naszym ?yciu, pomimo trudno?ci. W naszych czasach szczególnie trzeba k?a?? nacisk na t? cech?, gdy? wiele jest samozak?amania w ?wiecie, który nas otacza. ?wi?ty Wincenty z Lerynu ostrzega? nas: «Gdy tylko z jakiego b??du zgnilizna okazywa? si? zacznie i kra?? niektóre Bo?ego prawa s?owa na swoj? obron? a wyk?ada? je fa?szywie i zdradliwie» (Commonitorium - Pami?tnik ?w. Wincentego z Lerynu).

Mi?o??, aby patrze? z czu?o?ci?, to znaczy, oczami Boga, na osob? lub na zdarzenie, którego do?wiadczamy. Jan Pawe? II zach?ca nas do «pog??bienia Duchowo?ci komunii», która, oznacza «spojrzenie utkwione w tajemnicy Trójcy ?wi?tej, która zamieszkuje w nas i której blask nale?y dostrzega? tak?e w obliczach braci ?yj?cych wokó? nas».

I w ko?cu, trze?we my?lenie, aby przekazywa? Prawd? wspó?czesnym j?zykiem, prawdziwie wcielaj?c S?owo Bo?e w nasze ?ycie: «uwierz? naszym uczynom bardziej ani?eli jakiegokolwiek mowie» (?wi?ty Jan Chryzostom).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Niech nam si? nie wydaje, ?e ?yjemy uczciwie i bez grzechu. To co ?wiadczy o naszym ?yciu to przyznanie si? do win» (?wi?ty Augustyn)
- «Nie wystarczy pyta? ile si? modlimy, ale jak si? modlimy. Pytam: czy mo?na si? modli? arogancko? Nie. Czy mo?na si? modli? z hipokryzj?? Nie. W modlitwie powinni?my stawa? przed Bogiem po prostu tacy jak jeste?my» (Franciszek)
- «Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub pro?b? skierowan? do Niego o stosowne dobra. Z jakiej pozycji mówimy w czasie modlitwy? Z wynios?o?ci naszej pychy i w?asnej woli czy te? z "g??boko?ci" (Ps 130, 1) pokornego i skruszonego serca? Ten, kto si? uni?a, b?dzie wywy?szony. Podstaw? modlitwy jest pokora. "Nie umiemy si? modli? tak, jak trzeba" (Rz 8,

26). Pokora jest dyspozycją do darmowego przyjęcia daru modlitwy: Człowiek jest żebrakiem wobec Boga (święty Augustyn)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2559)